

## ZNACZENIE DRUGIEGO SPOTKANIA Z BOGIEM

Jakub jest klasycznym przykładem człowieka, którego Bogu udało się złamać. Jakub miał dwa spotkania z Bogiem - jedno przy Betel (Rdz 28), a drugie przy Peniel (Rdz 32). Betel znaczy „dom Boży” (synonim Kościoła), a Peniel „Boże oblicze”. Każdy musi wyjść poza swoje zgromadzenie, aby zobaczyć Boże oblicze. Księga Rodzaju 28:11 mówi, że w Betel „zaszło słońce” - ten fakt wskazuje na to, co się będzie działo w życiu Jakuba przez następne 20 lat, który jest dla niego okresem głębokiej ciemności. Następnie, w Księdze Rodzaju 32:31 czytamy, że przy Peniel „weszło nad nim słońce” - ten kolejny fakt wskazuje, że od tego momentu Jakub zaczął chodzić w Bożej światłości. Dwa spotkania z Bogiem ma wiele osób, chodzących z Bogiem od wielu lat. Pierwsze spotkanie mieli wchodząc do domu Bożego - gdy poprzez nowe narodzenie stali się członkami Kościoła, a drugie, gdy spotkali Boga twarzą w twarz i zostali napełnieni Duchem Świętym - wtedy ich życie zostało odmienione.

W Betel, Jakubowi śniła się drabina sięgająca samego nieba. W Ewangelii Jana 1:51, Jezus odnosi tę drabinę do siebie i nakreśla jako drogę z ziemi do nieba. Więc to, co Jakub faktycznie zobaczył było proroczym widzeniem Jezusa otwierającego drogę do nieba. Pan obiecał Jakubowi wiele rzeczy w tym śnie, ale Jakubowi przeszkadzało wtedy cielesne myślenie, dlatego zinterpretował to wtedy jako ziemskie bezpieczeństwo, zdrowie i dobrobyt. Więc mówi: „Panie, jeśli będziesz się mną opiekować w tej podróży, dasz mi jedzenie i ubranie, oraz doprowadzisz mnie bezpiecznie do domu, to dam ci dziesięcinę z moich zarobków”.

Czy dobrobyt jest prawdziwą oznaką Bożego błogosławieństwa? Nie. Prawdziwą oznaką Bożego błogosławieństwa jest przemiana na podobieństwo Chrystusa. Co z tego, że masz dobrą pracę, ładny dom i wiele udogodnień, jeśli Twoje życie jest bezużyteczne do Boga oraz innych ludzi? Bóg na tym nie zakończył pracy Jakubem i spotkał się z nim ponownie przy Peniel. Wiele osób potrzebuje drugiego spotkania z Bogiem, które odbędzie się po ich całkowitym upadku duchowym. Wtedy Bóg zamiast osądzenia i skazania na piekło, może napełnić taką osobę Duchem Świętym!

W Peniel Jakub był sam (Rdz 32:24). Zanim Bóg będzie mógł się z nami spotkać, to też najpierw musi nas odizolować od innych ludzi. Tej nocy Bóg mocował się z Jakubem przez wiele długich godzin, ale Jakub nie ustępował. Walka Bogiem symbolizuje tutaj to, co działo się w życiu Jakuba przez poprzednie 20 lat. A gdy Bóg widział, że Jakub jest uparty, to wybił mu staw biodrowy. Jakub miał wtedy około 90 lat, ale nadal był bardzo silną osobą. Jego dziadek Abraham, żył aż 175 lat. Więc można powiedzieć, że Jakub był wtedy w kwiecie wieku, gdyż było przed nim jeszcze 75% życia. Zwichnięte biodro w takim młodym wieku, było ostatnią rzeczą, której by chciał, ponieważ to burzyło wszystkie jego plany na przyszłość. Dla porównania, w dzisiejszych czasach byłoby to 20 letni młodzieniec ze zwichniętym biodrem, który będzie do końca życia chodzić o kulach!! Świadomość, że Jakub do końca swojego życia nigdy nie będzie w stanie poruszać się bez kuli, mogła być dla niego wstrząsającym przeżyciem. Bóg próbował łamać Jakuba na wiele sposobów, lecz nigdy Mu się nie udało, aż w końcu dał mu trwałe kalectwo fizyczne, które złamało Jakuba. Bóg może zrobić to samo dla nas jeśli stwierdzi, że tego potrzebujemy. Bóg dyscyplinuje osoby, które kocha, aby ocalić ich od jakiejś większej tragedii. Po tym, jak Bóg zwichnął biodro Jakuba, powiedział mu: „Skończyłem swoją pracę. Teraz pozwól mi odejść, bo tak naprawdę to nigdy mnie nie szukałeś. Pragnąłeś tylko pieniędzy”.

Ale teraz Jakub nie chce puścić Boga, bo w końcu został przemieniony! Człowiek, który spędził swoje życie na uganianiu się za kobietami i mamoną, teraz chwyta się Boga i mówi: „*Nie puszcę Cię, jeśli mnie nie pobłogosławisz*”. Cóż za wielkie dzieło dokonało się w sercu Jakuba, gdy zostało zwichnięte jego biodro, że teraz zapragnął tylko Boga.

Stare przysłowie mówi: „Gdy nie masz nic oprócz Boga, wtedy wszyscy się przekonają, że Bóg całkowicie wystarcza” !! To prawda. Teraz Bóg pyta Jakuba: „*Jak masz na imię?*”. Ten odpowiada: „*Jestem Jakub*”. Imię Jakub znaczy oszust. Jakub w końcu tutaj przyznaje, że jest oszustem. Czy ty też jesteś oszustem? Czy też oszukujesz otaczających cię ludzi, że jesteś osobą duchową? Jeśli tak, to bądź od dzisiaj szczerzy z Bogiem i przyznaj, że jesteś obłudnikiem? Gdy wiele lat wcześniej Izaak, ślepy ojciec Jakuba pytał go o imię, to Jakub udawał, że jest Ezawem, jednak teraz był uczciwy. Teraz Pan rzekł do niego: „*Od dzisiaj nie będziesz już Jakubem (czyli oszustem)*” (w. 28). Czy to nie są zachęcające słowa? Czy usłyszałeś kiedyś słowa: „*Nie będziesz już więcej oszustem*”? I wtedy Bóg powiedział Jakubowi: „*Od dzisiaj twoje imię będzie Izrael (Boży książę), bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi i zwyciężyłeś*”. Cóż za przemiana - od oszusta do Bożego księcia. To zostało mogło się stać dopiero wtedy, gdy Jakub został złamany.

Zostaliśmy powołani także do tego, żeby niczym książęta zasiadać z Chrystusem na Jego tronie, żeby mieć duchową władzę nad szatanem i wyzwalać ludzi z jego więzów. Jako członkowie Ciała Chrystusowego mamy mieć moc, aby zwyciężać i być błogosławieństwem dla wszystkich ludzi. Ale to może się stać tylko wtedy, gdy zostaniesz złamany. A złamanym możesz być tylko wtedy, gdy szczerze wyznasz Bogu swoją obłudę i oszukiwanie innych.

Zac Poonen

*The Significance of a Second Encounter with God / 17.06.2018*